Nr. 202 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, wtorek 7 września 1937 Rok 127

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty: We Lwowie bez doręczenia do domu . . mies. zł. 2·—, kwart. 6·— z doręczeniem do domu . mies. zł. 2·60, kwart. 7·— Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2·60, kwart. 7·— Zagranicą . . . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-42. Konto PKO Lwów № 504.044.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZBIGROWICZA 15 I. p.

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

O czym winno pamiętać nauczycielstwo na progu nowego roku szkolnego.

Przemówienie min. Świętosławskiego.

Warszawa. 6. 9. (PAT.) Pan Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego Prof. Świętosławski, wygłosił w niedzielę dn. 5 b. m. przez radio przemówienie do młodzieży na temat „Na progu nowego roku szkolnego", w którym powiedział m. in.:

„Rok minął od czasu, kiedy po raz pierwszy zwróciłem się przez Radio do nauczycielstwa polskiego, podając w skrócie środki, za pomocą których oddziaływać może na młodzież nauczyciel i wychowawca. Mówiąc o ogólnych podstawach wychowawczych, o rozwinięciu w młodym pokoleniu głębokich podstaw moralnych i gorącego patriotyzmu wyrażającego się w pracy dla duchowego i materialnego rozwoju Polski zaznaczyłem, że nie wyczerpuje to w całości obowiązków, jakie ciążą na nauczycielu. Młodzież już od wczesnej młodości powinna być wychowywana nie tylko w głębokiej czci dla bohaterskich wysiłków wielkich mężów i wielkich bojowników o Polskę, ale również w całkowitej świadomości niebezpieczeństw, jakie Polsce zagrażać mogą. Powinniśmy bowiem mieć w pamięci tragiczne dzieje Polski z okresu ostatnich dwóch stuleci, a przecież od tego czasu nic się w zasadzie nie zmieniło, jeżeli chodzi o bezpieczeństwo granic geograficznych na szego Państwa. To też Polska nauczona doświadczeniem lat minionych powinna być moralnie i technicznie przygotowana w każdej chwili do obrony swych granic i utrzymania całkowitej politycznej i ekonomicznej niezależności.

Mając to w pamięci powinniśmy poddać gruntownej analizie własne poglądy, przekonania i uczucia, aby odnaleźć w nich te najistotniejsze i najogólniejsze elementy, które są wspólne wszystkim prawym obywatelom naszej Ojczyzny. Trzeba je wyraźnie sobie przedstawić, na nich bowiem najtrwalej oprzeć możemy zbiorowy wysiłek pracy dla Polski.

Patrzmy jasno na te zagadnienia. Postawmy sprawę otwarcie i na gruncie realnym. Niewątpliwie poza hasłami mogącymi prowadzić do zjednoczenia naszych wysiłków, każdy z nas znajdzie w sobie wiele myśli i dążeń, które go różnią, często dość poważnie od innych, bywa nawet, że nastrajają przeciwko tym lub innym grupom społecznym. Na tym tle powstają starcia się poglądów, ujawniają rozbieżne interesy, niejednokrotnie dochodzi do walk politycznych. Jednakże nakazem przeżywanego momentu dziejowego jest, aby każdy doszukiwał się nie tego, co go od innych dzieli, ale uświadomił sobie to wszystko, co go ku innym pociągnąć i z innymi zjednoczyć potrafi.

Powstaje pytanie, dlaczego życie szkolne w ubiegłym roku uplywało w atmosferze nerwowej, doprowadzając kilkakrotnie do wzajemnych zadrażnień, szczególnie pomiędzy nauczycielami duchownymi i świeckimi.

Rozumiemy wszyscy, że czynnikiem pobudzającym były tu niewątpliwie sprzeczne prądy ideowe nurtujące społeczeństwo i to nie tylko w Polsce, ale także w wielu innych krajach Europy. Przestrogą, jak daleko mogą sięgać zaognienia, jest przykład Hiszpanii z długotrwałą, bratobójczą krwawą wojną domową. Mimo, że chcemy sobie tłumaczyć przyczynę zajść, społeczeństwo ma słuszny żal do tych, którzy uniesieni temperamentem, nie zdając sobie sprawy z krzywdy, jaką wyrządzają szkole i sprawie należytego wychowania młodzieży, doprowadzili do wzajemnych zadrażnień i do gorszącego przykładu.

Ministerstwo usiłowało uczynić wszystko, aby w zarodku usunąć możliwość podobnych zajść i wydane zarządzenia miały swój skutek dodatni, gdyż koniec roku szkolnego upłynął w atmosferze zupełnego spokoju. Mamy też nadzieję, że nauczyciele świeccy i duchowni dołożą wszelkich starań, by w szkole zapanowała harmonijna współpraca wszystkich nad wychowaniem młodzieży. Przy tym w nastrojach ogólnych dostrzec możemy niewątpliwie zmiany dość istotne.

Nie wszyscy może zdają sobie sprawę, że w ideowym i duchowym rozwoju życia zbiorowego zaszły w Polsce poważne zdarzenia, które się przyczynia niewątpliwie do przytłumienia wielu antagonizmów i stwarzać będą stopniowo grunt podatny do ogólnej konsolidacji sił narodowych.

Aby niejako ułatwić każdemu prace wyszukania podstaw i haseł ideologicznych, na które pisać się może każdy prawy obywatel Rzeczypospolitej, płk. Adam Koc ujął w treściwej formie swej deklaracji te z nich, które mogą doprowadzić do ideowego zjednoczenia olbrzymiej większości społeczeństwa.

W ten sposób, stworzony został niejako wspólny język wzajemnego porozumienia dla tych, co poprzednio, w braku być może jasno skrystalizowanych myśli nie mogli odpowiedzieć sobie na pytanie, ca łaczyć powinno duchowo najszersze rzesze społeczeństwa w jednolitym dążeniu do najlepszego zabezpieczenia bytu i dalszego rozwoju Rzeczypospolitej.

Wkrótce też po ogłoszeniu deklaracji płk. Koca, bo w dn. 19 marca b. roku, Pan Prezydent Rzeczypospolitej zwrócił się do społeczeństwa z tradycyjna mowa, przypominającą nam wielkie czyny wskrzesiciela Polski, Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Mówiąc o zjednoczeniu sił narodowych Pan Prezydent zaznaczył:

„Naturalnie, że wśród licznych ugrupowań naszego społeczeństwa nie wszystkie docenią odrazu wagę momentu i doniosłość tego hasła".

„Przywódcy szeregu ugrupowań będą czynić wysiłki, ażeby swoich zwolenników powstrzymać od działania w myśl tego zdrowego instynktu".

„Ale to naturalny objaw. Bo tylko przywódcy którzy umieją obiektywnie patrzeć na bieg rzeczy, mogąc się zdobyć na rezygnację z wyłącznego kierownictwa oddaną sobie rzeszą i ofiarować swą współpracę na rzecz wyższych haseł".

„Ci, którzy nie umieją się na to zdobyć, mogą tylko chwilowo powstrzymać, ale nie zdołają udaremnić przejawów zdrowego instynktu w tak osobliwej dla kraju chwili".

Wspominam tu o zdarzeniach, które będą miały wielkie znaczenie, gdyż mają na celu zwalczanie tkwiących w nas wad narodowych, doprowadzających wielu do przekładania waśni, zacietości, bezkompromisowego upierania się przy swoim, nad zgodę, porozumienie i szukanie drogi do ustępstw, opartych na sprawiedliwych zasadach wzajemności. Wciąż bowiem jeszcze walczyć musimy z owym ghetto psychicznym, o którym tak dosadnie mówił Józef Piłsudski, gdy z żalem tłumaczył, dlaczego w chwili tworzenia pierwszych rządów w Polsce, nie mógł dojść do żadnego porozumienia z przedstawicielami świeżo zjednoczonych dzielnic i poszczególnych ugrupowań społecznych.

„Nie wiem, mówił wówczas Józef Piłsudski — czy gdziekolwiek w naszej historii jest epoka, czy są gdziekolwiek dni w których walka o słowa była tak silnie rozwinięta, jak w owym czasie, gdy słowa ukochane przez jednych były wstrętne dla drugich, gdy na podstawie słowa bez treści sypano oskarżeniami, gdy słów jednych nie chcieli zrozumieć drudzy i gdy te same słowa, które gdzieindziej przez ludzi były używane jako element zgody u nas doprowadziły do walki".

Trudno o dosadniejsze określenie trudności ideowych, ale psychicznych, na które natrafia w Polsce każdy czyniący próby jednoczenia i harmonizowania woli, uczuć i czynów obywateli wielkiego naszego narodu.

O istnieniu owego ghetta psychicznego, utrudniającego osiągnięcie porozumienia, wspomina w tegorocznym przemówieniu na Zjeździe legionistów Marszałek Śmigły-Rydz.

Przypominając dzisiaj o tych ważnych zdarzeniach, jakie zaszły w czasach ostatnich, daleki jestem od nadawania memu przemówieniu jakiegokolwiek charakteru mowy politycznej, tym bardziej daleki jestem od myśli wprowadzenia tendencji politycznych do nauczania i wychowania. Chciałbym jedynie, aby nie uszło uwagi wszystkich nauczycieli i wychowawców, że nowy rok szkolny rozpoczynamy w nowych warunkach mając poza sobą akty pierwszorzędnego historycznego znaczenia, które działać będą stopniowo, stwarzając nowe podstawy psychiczne dla pracy wychowawczej nauczyciela. Działanie to będzie trwałe i dla życia polskiego pożyteczne, jeśli myśl zespolenia sił narodowych ugruntowywać się będzie w społeczeństwie i jako podstawa wychowawcza młodzieży, oprze się na zasadach moralnych i pczeszanowaniu praw każdego człowieka do własnej myśli. O tym pamiętać musi każdy wychowawca.

Zapewne miną miesiące, a może nawet lata, zanim całe społeczeństwo zdoła całkowicie docenić znaczenie podjętej pracy nad zjednoczeniem sił narodowych dla umocnienia potęgi i znaczenia Polski, jako mocarstwa. — Można też przypuszczać, że uczynione będzie wszystko, aby się przeciwstawić temu zjednoczeniu. Niestety, działać tu będą zgodnie jawni i skryci wrogowie Polski oraz doktrynerzy, którzy nie zdołają pojąć, że w chwili obecnej potrzeba Polsce zjednoczenia sił narodowych tak, jak ptakom — powietrza, rybie — wody, a człowiekowi — głębokiej siły moralnej i zasad etycznych, do walki z przeciwnościami życia.

Składając w dniu dzisiejszym życzenia owocnej pracy całemu Nauczycielstwu, wyrażam nadzieję, że rok bieżący upłynie wszystkim w spokojnej, ofiarnej i pożytecznej pracy. Ufam, że każdy dażyć będzie do tego, aby pracując w gronie swych kolegów i najbliższym kontakcie z rodzicami i opiekunami młodzieży, mógł wytworzyć najlepszą atmosferę przyjaźni i wzajemnego zaufania. — Jest to bowiem jedynie niezawodna droga, prowadząca do najlepszych wyników wychowawczych w szkole".

FAŁSZYWA POGŁOSKA O WIZYCIE KS. WINDSORU U HITLERA.

Londyn. 6. 9. (PAT.) Reuter donosi z Wiednia, że przedstawiciel ks. Windsoru oświadczył, iż wiadomość o zamierzonej jakoby wizycie księcia u kanclerza Hitlera jest pozbawiona wszelkich podstaw.

800 RANNYCH OCHOTNIKÓW WŁOSKICH.

Neapol. 6. 9. (PAT.) Do portu zawinął statek szpitalny, na którym przybyło 800 ochotników włoskich, rannych w ostatnich walkach w Hiszpanii.

BLOKADA WYBRZEŻY CHIŃSKICH.

Tokio. 6. 9. (PAT.) Ministerstwo spraw zagranicznych podaje, iż blokada, skierowana przeciwko statkom chińskim, rozciągnięta zostaje z dniem 5 września na całe wybrzeże chińskie z wyjątkiem Tsingtao.

STŁUMIENIE EPIDEMII.

Jaworów. (PAT.) W gromadzie Rogożno powiatu jaworowskiego stwierdzono wypadki duru brzusznego, a w gromadzie Nahaczów czerwonki. Energiczne i szybkie zarządzenia lekarza powiatowego stłumiły chorobę na miejscu. Obecnie stosuje się masowe szczepienie ochronne.

KONFERENCJA PANARABSKA.

Jerozolima. 6. 9. (PAT.) W kongresie arabskim, który zbierze się w Bludan dla omówienia zagadnienia palestyńskiego weźmie udział przeszło 300 delegatów wszystkich państw arabskich. Emir Arslan, który będzie prawdopodobnie przewodniczącym kongresu, oświadczył, że w czasie obrad poświęci się również wiele uwagi zagadnieniu panarabskiemu. Dla wprowadzenia w życie idei panarabskiej konieczną jest współpraca polityczna oraz przymierze wojskowe między państwami arabskimi.

PRZYJECHAŁO DO POLSKI 8 BOBRÓW.

Gdynia. 6. 9. (PAT.) Wyładowano w porcie gdyńskim ciekawy ładunek, a mianowicie 8 sztuk bobrów, przywiezionych na statku „Marieholm" ze Szwecji dla majątku Zygląd.

Wiadomości bieżące.

6 WRZEŚNIA

Poniedziałek

Zachariasza

Jutro: Reginy

Wschód słońca 4·55
Zachód „ 18·18

TEATR WIELKI.

Poniedziałek godz. 20 „Król włóczęgów".
Wtorek godz. 20 „Cyganeria" opera.
Środa godz. 20 „Król włóczęgów".
Środa godz. 20 „Freuda teoria snów".

TEATR ROZMAITOŚCI.

Od 8 września komedia „Freuda teoria snów".

KINOTEATRY

APOLLO: „Burgtheater".
CASINO: „Panowie z towarzystwa".
CHIMERA: „Młody las".
EUROPA: „Piętro wyżej".
KOPERNIK: „Pasażerka" z Shirley Temple.
MARYSIENKA: „Slubowanie".
MUZA: „Wróg kobiet".
PAŁACE: „Narzeczona z przypadku".
PAX: „Bohaterowie Sybiru".
RAJ: „Pałac we Flandrii".
RIALTO: „Jej pierwsza miłość".
STYLOWY: „Dziewczę z Paryża" oraz rewia Refrena.
ŚWIT: „Peter Ibbetson" i rewia Filipa Kuligowskiego.
TON: „Niezwyciężony Robinson Kruzoe".
UCIECHA: „Północ woła" i rewia.

FOTOPLASTIKON.

„Bułgaria".

— **„Król włóczęgów" w Teatrze Wielkim.** W poniedziałek, dnia 6-go b. m., środę 8 o godzinie 8 wiecz. znakomita amerykańska komedia muzyczna R. Frimla p. t. „Król włóczęgów". Komedia ta przez dwa lata nie schodziła z repertuaru scen amerykańskich, a ostatnio święciła triumfy przez kilka miesięcy na scenie Teatru Letniego w Warszawie. Doskonały dialog komediowy w połączeniu z prześliczną muzyką R. Frimla, wspaniała inscenizacja oraz doskonała gra artystów, dają gwarancję że i we Lwowie komedia ta długo utrzyma się w repertuarze Teatru Wielkiego.

— **Premiera w Teatrze Rozmaitości.** W środę, dnia 8-go bież. mies. o godzinie 8 wiecz. premiera komedii p. t. „Freuda teoria snów" pióra Antoniego Cwojdzińskiego. W rolach głównych wystąpią gościnnie p. p. Janina Romanówna i Mariusz Maszyński znakomici artyści scen stołecznych.

KOMUNIKATY.

— **Otwarcie internatu.** Internat dla uczniów Państw. Liceum Pedagog. męskiego i dla słuchaczy Państw. Pedagogium mieści się w budynku własnym Towarzystwa im. G. Piramowicza we Lwowie, przy ulicy 29 Listopada 6. Zakład pozostaje pod fachowym kierownictwem zapewniając wychowankom należytą opiekę pod względem wychowawczym i naukowym. Całkowita opłata za mieszkanie, światło, opał i utrzymanie, wynosi 40 zł. miesięcznie, a wpisowe jednorazowo 5 zł. Zgłoszenia: Zarząd Internatu. Lwów, Listopada 6, gdzie też udziela się ustnych informacji od 11 do 13 i od 16 do 18.

ZŁÓŻ OFIARĘ NA LOTNICTWO NA KONO P. K. O. 503.000.

WPISY NA KURSA DLA DOROSŁYCH KOŁA PAŃ T. S. L.

Wpisy na Kursa dla dorosłych Koła Pań TSL, we Lwowie rozpoczęły się 5 września i trwać będą przez cały tydzień od godz. 16-tej do 18-tej w następujących szkołach żeńskich: im. Staszica ul. Podwale, im. Konarskiego ul. Sapiehy, im. Kl. Tańskiej ul. Jabłonowskich, im. św. Marcina ul. św. Marcina, św. Antoniego ul. Łyczakowska.

Wpisy na kurs męski odbywają się w szkole męskiej im. Staszica, ul. Skarbkowska.

Nauka rozpocznie się 12 września i odbywać się będzie na kursach żeńskich dwa razy tygodniowo, w niedziele od godz. 16—18, a w dnie powszednie od 17—19, na kursie męskim w poniedziałki i piątki od godz. 18—21.

Nauka na kursach jest bezpłatna.

Na kursa żeńskie i męskie przyjmuje się osoby od lat 15-tu, które nie umieją czytać i pisać, lub też słabo umieją czytać i pisać.

Każdy potrzebujący nauki niech zgłasza się do wpisu w tej dzielnicy miasta, gdzie komu najbliżej, gdyż zapewne już nieraz odczuł jak ciężko jest żyć człowiekowi nieoświeconemu i jak ciężko o pracę nieumiejącemu czytać i pisać.

Kierownictwo Kursów uprasza gorąco oświeconych ludzi dobrej woli, aby spełnili swój obowiązek obywatelski, poinformowali o kursach nieumiejętnych i poparli tę akcję Kursów dla dorosłych, jako szczerze katolicką i narodową.

Trzeba wypowiedzieć walkę analfabetyzmowi, aby przysporzyć Państwu obywateli oświeconych, świadomych obowiązków wobec swego Narodu i Państwa.

Oświadczenie min. Akela.

Warszawa. 6 września. (P. A. T.) Minister spraw zagranicznych Estonii p. Akel przyjął wczoraj w hotelu Bristol przedstawicieli prasy, którym złożył oświadczenie, podkreślając m. in. że Estonia pragnie jedynie żyć w przyjaźni i w dobrym porozumieniu ze wszystkimi swymi sąsiadami. Zachowanie pokoju i konsolidacja naszej nie podległości, zdobytej po ciężkich doświadczeniach, jest substratem naszej polityki zewnętrznej. W tym celu staramy się zachować niezawodną ścisłą neutralność i ustrzec się zdecydowanie przed wszelką kombinacją, która drogą paktów czy traktatów mogłaby nas zawrócić z tej linii postępowania.

Pragnę zapewnić raz jeszcze o całkowitym swym zadowoleniu i zachwycie, jaki wynoszę z mego przyjemnego pobytu w Warszawie. Pragnę również wyrazić prasie polskiej moje najżywsze podziękowanie za jej tak gorące objawy sympatii wobec mego kraju, jak również za przyjazne przyjęcie jakie mi zgotowała.

MIN. AKEL U PREMJERA SKŁADKOWSKIEGO.

Warszawa. 6. 9. (PAT.) Wczoraj w godzinach południowych estoński minister spraw zagr. Akel złożył wizytę Prezesowi Rady ministrów gen. Składkowskiemu.

ŚNIADANIE NA CZEŚĆ MIN. AKELA.

Warszawa. 6 września. (P. A. T.) Na cześć przebywającego w Warszawie estońskiego ministra spraw zagranicznych Ale'a podsekretarz stanu w M. S. Z. p. Szembek wydał w dniu wczorajszym w klubie ministerstwa spraw zagr. śniadanie, w którym udział wzięli: min. Akel z małżonką, minister Beck z małżonką i p. Burhardt, poseł estoński w Warszawie, p. Markus z małżonką i córką i w. in.

Zjazd federacji Obrońców Ojczyzny.

Łódź. 6. 9. (PAT.) W dniu dzisiejszym w sali rady miejskiej obradował doroczny wojewódzki zjazd delegatów Federacji PZOO.

W sali ustawiły się poczty sztandarowe wszystkich organizacyj, wchodzących w skład Federacji.

Zjazd zagaił przewodniczący okręgu Federacji gen. Małachowski, otwierając obrady i witając przybyłych przedstawicieli władz i gości, oraz prosząc na przewodniczącego obrad płk. Podgórskiego. Po ukonstytuowaniu prezydium wysłuchano referatu zaproszonego na zjazd delegata sztabu Obozu Zjednoczenia Narodowego. — Referat mec. Browińskiego był przyjęty gorącymi oklaskami. Następnie prezes okr. łódzkiego organizacji miejskiej OZN. inż. Michelis zobrazował formy organizacyjne Obozu i rozwój OZN. w okręgu łódzkim.

Postulaty handlu i przemysłu.

W dniach 4 i 5 b. m. obradował we Lwowie Związek Izb Przemysłowo-Handlowych, pod przewodnictwem prezesa Czesława Klarnera, z udziałem prezesów i wiceprezesów wszystkich Izb Przemysłowo-handlowych. W pierwszym dniu obradowały komisje: prawno-administracyjna nad zagadnieniem projektu spółek udziałowych o kapitale zmiennym i komisja skarbowa nad projektowaną reformą poboru podatku przemysłowego w postaci świadectw przemysłowych.

W drugim dniu zjazdu odbyło się ogólne zebranie związku, na którym przyjęto sprawozdanie i wnioski komisji polityki społecznej, skarbowej i prawno-administracyjnej.

M. in. zebranie uchwaliło następującą rezolucję:

Ogólne zebranie Związku Izb stwierdza, zgodnie z deklaracją zakomunikowaną ministerstwu skarbu zarówno w roku ub. jak i bieżącym, że w interesie dalszego zaktywizowania życia gospodarczego bezwzględnie koniecznym jest, jako jeden z pierwszych etapów za sadniczej reformy systemu podatkowego — zniesienie przestarzałej instytucji świadectw przemysłowych. Szczegóły związane z przeprowadzeniem tej reformy, Związek Izb przedstawi w drodze bezpośredniej Ministerstwu skarbu w najbliższym czasie.

Następnie przystąpiono do wyboru prezydium Związku na dalszą dwuletnią kadencję. W wyniku głosowania wybrani zostali: na prezesa Związku ponownie b. min. Czesław Klarner, prezes Izby warszawskiej, na wiceprezesów inż. J. Cybulski, prezes Izby katowickiej i b. sen. dr. Marcin Szarski, prezes Izby lwowskiej.

W dalszym ciągu obrad omówiono zagadnienie organizacji praktyk zagranicznych dla młodzieży przygotowującej się do pracy w handlu zagranicznym oraz załatwiono szereg spraw wewnętrzno-administracyjnych.

Zjazd zakończyły obrady komitetu finansowo-wywozowego i komitetu do spraw transakcyj wiązanych.

W trakcie ogólnego zebrania Związku, do gmachu Izby Przemysłowo-handlowej, w którym odbyły się obrady, przybyli obecni we Lwowie przedstawiciele Izb Przmysłowo-Handlowych rumuńskich z prezesem Izby bukaresztańskiej inż. Chrystianem Pennescu Kertschem na czele.

Gości rumuńskich powitał prezes Szarski imieniem Izby lwowskiej, po czym prez. Klarner wygłosił przemówienie na temat wzajemnych stosunków gospodarczych polsko-rumuńskich.

Na przemówienie to odpowiedział prez. Pennescu Kertsch, który wyraził przekonanie, że zacieśnienie wzajemnych stosunków gospodarczych między Rumunią a Polską przyniesie obu państwom zarówno ekonomicznie, jak i polityczne korzyści. Przemówienie swe zakończył gość rumuński okrzykiem na cześć Odrodzonej Polski.

Wspaniałe wyniki zjazdu gwiaździstego na Targi Wschodnie we Lwowie.

II-gi Zjazd Gwiaździsty samochodowy i motocyklowy na Targi Wschodnie, pod protektoratem prez. miasta dr. Ostrowskiego, organizowany przez Klub Motorowy Z. S. we Lwowie wypadł niezwykle okazale i był dla Lwowa prawdziwym świętem sportu motorowego.

Na Zjazd przybyło z całej Polski 103 zawodników. Takiej liczby Lwów jeszcze nigdy nie oglądał. Najliczniej stawił się na mecie przed Ratuszem, świeżo zorganizowany Klub Motorowy Polminu w liczbie 23 maszyn, następnie Małopolski Klub Automobilowy w liczbie 10 maszyn. Potem przybywały Kluby warszawskie, lubelskie, z Mościc, Bydgoszczy, Gdyni, Łucka i t. p.

Na mecie przed Ratuszem, p. Wojewodę reprezentował nacz. Krzywoszyński, zaś władze fizyczne kpt. Puchalski. Wokół parku przed Ratuszem zebrały się tłumy publiczności, witając gorąco przejeżdżających zawodników. W południe po zamknięciu mety wszyscy uczestnicy Zjazdu, przejechali głównymi ulicami miasta, wzbudzając ogólne zaciekawienie. Po wspólnym obiedzie w Kasynie Literac kim, odbyło się zwiedzanie Targów Wschodnich, po czym wieczorem w sali Rady miejskiej, nastąpiło uroczyste rozdanie nagród.

Do zebranych przemówił w serdecznych słowach, protektor Zjazdu prez. dr. Ostrowski, poczym wręczył nagrody zespołowe przechodnie.

Nagrodę prez. miasta Lwowa — puchar srebrny, otrzymał Małopolski Klub Automobilowy, nagrodę dyrekcji Targów Wschodnich oraz Klubu Motorowego Z. S. — Lwów otrzymał Klub Motorowy Z. S. z Warszawy, wreszcie nagrodę propagandową Komisii sportowej MKA, oraz nagrodę Klubu Motorowego Z. S. — Lwów, otrzymał Klub Motorowy Polminu.

Nagrody indywidualne za największą ilość przejechanych kilometrów, otrzymali: 1) Knarr Władysław na motocyklu BSA — 1032 km.; 2) prezes Klubu Z. S. red. Edward Kozłowski **na wozie „Aero" 1115 km.; 3) inż.** Rapaport na motocyklu **BMW. 963** km., 4) Krzemiński na motocyklu „Sokół" 923 km.; 5) Kordasz Stanisław **na** motocyklu BMW 913 km.

Organizacja Zjazdu stała w zupełności na wysokości zadania, i przyczyniła się wybitnie do propagandy **sportu** motorowego w tej połaci kraju.

NIEŚCISŁE KOMENTARZE DO OŚWIADCZENIA WOJ. BIŁYKA.

W związku z notatką w dziennikach o przyjęciu przez wojewodę lwowskiego delegacji Związku Robotników Przemysłu Budowlanego, wojewoda lwowski oświadcza, że sprawozdanie to nie jest ścisłe, gdyż pomija oświadczenie wojewody, że tak, jak z własnej inicjatywy na początku sezonu zajął się sprawą zarobków dziennych na robotach publicznych, tak i obecnie bada tę sprawę. Analiza cen, o której mówi notatka, polegała właśnie na porównaniu cen, przedstawionych przez delegację z cenami, które urząd wojewódzki uzyskał ze spółdzielni „Jedność". Wojewoda oświadczył, że wiadomo mu, że niektóre ceny ruszyły w górę i że zamierza z jednej strony nieuzasadnioną najczęściej zwyżkę cen zwalczać, z drugiej strony uznając sytuację zarobkową robotników, zarabiających najniższe stawki za zmienioną dołożyć starań, żeby sytuacja **tych robotników uległa poprawie.**

NIEMCY MITYGUJĄ SIĘ.

Warszawa. 6. 9. (PAT.) Ministerstwo spraw zagranicznych komunikuje, iż w związku z bluźnierczą napaścią niemieckiego pisma „Der Arbeitsman" na kult Matki Boskiej Częstochowskiej, ambasada Rzeszy niemieckiej podała do wiadomości władz polskich, że przeciwko autorowi tego artykułu zostało wytoczone śledztwo, zaś redakcja pisma otrzymała surowe ostrzeżenie.

„TYDZIEŃ STRAŻACKI".

Warszawa. 6. 9. (PAT.) W dniu dzisiejszym rozpoczęły się w Warszawie uroczystości, związane z „Tygodniem strażackim", który trwa w dniach 5-go do 12-go września.

Giełda z dnia 4 września.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgia 89.30, Berlin 212.97, Amsterdam 292.35, Kopenhaga 117.25, Londyn 26.26, N. Jork czeki 5.29 i pół, kabel 5.29 i trzy czwarte, Oslo 132.33, Paryż 19.77, Praga 18.47, Sztokholm 135.45, Zurych 121.70, Włochy 27.99. **Papiery państwowe:** wewn. 56.38, inwest. 68.75, prem. dolar. 38, konsolidac. 58.25. **Akcje:** Bank Polski 105, Węgiel 26, Modrzejów 9.50, Ostrowiec 26, Starachowice 32.50.

LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na Giełdzie obroty w jęczmieniu, owsie, mące, otrębach. Owies podrożał. Poza tym sytuacja bez zmiany. Tendencja niejednolita, usposobienie spokojne. Ceny loco wagon Lwów: owies jednolity 20—20.25, zbiorowy 18.75—19. Inne kursy niezmienione.

Program radiowy.

Wtorek, 7 września.

Lwów. Godz. 6.15: Audycja poranna. 11.15: Audycja dla szkół. 11.40: Płyty. 11.57 Sygnał czasu. 12.03: Dziennik południowy. 12.15: Gaz. inform. w jęz. ukr. 12.25: Koncert. 13.55: Płyty. 14.55: Giełda. 15: Płyty. 15.25: Szkic literacki. 15.45: Wiad. gosp. 16: Audycja słowno-muzyczna dla dzieci. 16.20: Koncert kameralny. 16.45: Felieton. 17: Koncert. 17.50: Pogadanka. 18: Przegląd finansowo-gospod. 18.10: Koncert z placu Targów Wsch. 18.50: Pogadanka. 19: Skecz. 19.20: Piosenki i walce. 19.50: Wiad. sport. 20: „Cyganeria" opera, trans. z Teatru Wielkiego we Lwowie. 22.50: Dziennik wieczorny. 23: Koncert życzeń.

Zjazd organizacji miejskiej OZN. w Krakowie.

Kraków. 6. 9. (PAT.) W dniu wczorajszym w Krakowie odbył się zjazd Organizacji wiejskiej O. Z. N. okręgu krakowskiego.

O godz. 10.45 uczestnicy zjazdu udali się na nabożeństwo do kościoła parafialnego św. Piotra i Pawła, a po nabożeństwie o godz. 12 pochodem na Wawel, gdzie delegacja krakowiaków i górali w pięknych barwnych strojach ludowych na czele z sen. gen. Galicą i prezesem miejscowej organizacji wiejskiej O. Z. N. prof Styrylskim złożyła u trumny Marszałka Józefa Piłsudskiego w krypcie srebrnych dzwonów wspaniały wieniec z dębowych liści, kwiatów oraz kłosów zboża, przewiązany wstęgami o barwach narodowych, uczestnicy pochodu przedefilowali w hołdzie przed kryptą.

Zjazd zagaił prezes Styrylski, witając sen. gen. Galicę, reprezentantów Senatu i Sejmu, organizacyj społecznych i delegatów. Krótkie swe przemówienie mówca zakończył okrzykiem na cześć Pana **Prezydenta R. P.** prof. I. Mościckiego i Marszałka Polski Edwarda Śmigłego-Rydza, podjętym trzykrotnie z entuzjazmem przez zebranych. W tym momencie orkiestra odegrała Hymn narodowy.

Wkrótce potem zabrał głos sen. gen. Galica, wygłaszając przemówienie, wielokrotnie przerywane burzliwymi oklaskami. Po przemówieniu tym orkiestra odegrała „Pierwszą Brygadę".

Drugi z kolei przemówił prof. Styrylski, prezes krakowskiej organizacji wiejskiej O. Z. N. Mówca, nawiązując do deklaracji ideowej płk. Koca, będącej wyrazem myśli, rzuconych przez Marszałka Śmigłego-Rydza, pedagoga i wodza, podnosi, że nakazuje ona koordynację, zespolenie, uzgodnienie wysiłków, **energii narodu, środków**, którymi dysponuje — dla wspólnego dobra — przy dobrowolnym współdziałaniu całego społeczeństwa. — Zdolność organizowania się do obrony — **to hasło wspólne wszystkim obywatelom** Rzeczypospolitej — unaocznił obecnie Marszałek Śmigły-Rydz, jako kardynalny obowiązek względem państwa, obowiązek nie tylko ideowo postawiony, ale i praktycznie, — przez nakaz organizowania wszystkich sił, nie tylko duchowych, ale i materialnych, przez mobilizację gospodarczą. Należyte wniknięcie w to zagadnienie musi równocześnie wysunąć ideę najwyższą: wywalczenia Polsce górującego stanowiska pod każdym względem w Europie środkowej i wschodniej.

Dla osiągnięcia tego wielkiego celu konieczne jest zespolenie wszystkich wysiłków w jednym kierunku w oparciu o najliczniejszy odłam ludności — stan włościański, przy zaprzestaniu wszelkich waśni, porachunków, dawnych przekonań partyjno-politycznych.

Mówca kreśli tu historię życia wiejskiego od 200 lat i zaniedbania w stosunku do chłopa, a dalej omawia strukturę województwa krakowskiego i warunki demograficzne. W zakończeniu mówca wysunął szereg postulatów.

Przemówienie to było hucznie oklaskiwane.

Na zakończenie chóralnie odśpiewano „Boże coś Polskę".

NIEGODZIWIE NADUŻYTE HASŁO WALKI O PRAWA CHŁOPSKIE.

Przewodniczący Organizacji wiejskiej O. Z. N. p. sen. gen. Andrzej Galica wygłosił na Okręgowym Zjeździe Organizacyjnym w Krakowie przemówienie, w którem m. in. powiedział:

Koledzy!

Witając Was w imieniu Obozu Zjednoczenia Narodowego, p. płk. Adama Koca, zdaję sobie w całej pełni sprawę, w jak trudnej chwili podejmujecie pracę nad wprowadzeniem w życie celów Obozu na wsi Województwa Krakowskiego.

Jeszcze świeże są echa wypadków, jakie się tutaj rozegrały, wywołując uczucie głębokiej troski w duszy każdego działacza szczerze oddanego wsi i chcącego rzetelnie pracować nad poprawą jej losu. Wypadki te mają swą tym boleśniejszą wymowę, że ich moralni sprawcy, jako dzień rozpoczęcia podburzającej agitacji, odważyli się wziąć rocznicę wiekopomnego Zwycięstwa oręża polskiego w r. 1920-ym. Jak gdyby dla sponiewierania owoców tego Zwycięstwa ,odniesionego, zjednoczonym wysiłkiem całego Narodu, właśnie w tym dniu rzucili oni w Naród zatruty posiew wewnętrznych walk i wzajemnej nienawiści.

Niegodziwie nadużyte hasło rzekomej walki o prawa chłopskie było w ich ustach wyłącznie tylko pokrywką dla własnych celów politycznych, nic z wsią, ani z jej dobrem nie mających wspólnego. Jedynie nieuczciwa i świadoma swej nieuczciwości demagogia zdolna jest twierdzić, że odcinanie wsi od miast, od naturalnych rynków zbytu jej produkcji i od naturalnych ognisk kulturalnych, da w rezultacie coś więcej, niż gospodarcze zubożenie chłopa i utrzymywanie w stanie ciemnoty, potrzebnej łowcom dusz chłopskich dopięcia się po ich karkach ku własnym planom.

Przywódcy partyjni, organizując strajk dla swych egoistycznych celów politycznych, nie zawahali się wiejskim umysłom podszepnąć niegodnej chłopskiego honoru metody terroru i gwałtu względem ludzi, co na wsi chcą nie politykierstwa, krzykactwa i bratobójczych waśni, ale spokoju, pracy i chleba.

Wobec krwi chłopskiej, jaka się w następstwie tej zbrodniczej agitacji polała, żadnemu z nich nie pomogą dzisiaj wykrętne próby zrzucania z siebie odpowiedzialności, ani tłumaczenia, iż ruch na wsi małopolskiej poszedł ponad ich głowami. Kto sieje nienawiść, ten zbiera odpowiednie jej owoce. Z ich to posiewu polała się krew. Winę ich zaś zwiększa okoliczność, z której jako Polacy nie mogli nie zdawać sobie sprawy, o której napewno wiedzieli, bo dla nikogo dziś nie jest tajemnicą, że w życie wewnętrzne naszego Państwa wciskają się od zewnątrz działania wrogich nam sił, dążących do szerzenia zamętu i rozstroju. Próby szerzenia z zewnątrz tego zamętu i rozstroju podejmowane są ostatnio z całą zaciekłością, gdyż groźna jest dla tych czynników Polska wzmagająca się gospodarczo i jednocząca coraz szerzej i głębiej swe siły. Działalność tych wrażych sił zaznaczyła się również w czasie ostatnich wydarzeń, wykorzystując wzniecone, partyjnym podżeganiem wzburzenie i pchając ku nieobliczalnym wystąpieniom jednostki, niezorientowane, w czyim interesie idą ich wystąpienia.

Za to zhańbienie dobrego imienia polskiego chłopa, za wydanie go jako narzędzie w ręce czynników działających przeciw Polskiemu Państwu, całkowita odpowiedzialność spada na organizatorów strajku. Ze strony samego wiejskiego społeczeństwa, które w wielu wypadkach natychmiast z całym poczuciem honoru i godności reagowało w sposób stanowczy, dosięgnie ich niewątpliwie odraza i wzgarda.

Dziś, po tych ciężkich wstrząsach, wieś małopolska ma wrócić do spokoju i równowagi. Musi to być dokonane jak najśpieszniej i jak najrozumniej.

Chwila, w której to pierwsze zadanie powierzone zostaje Wam, jako zorganizowanym działaczom Obozu Zjednoczenia Narodowego, jest — jak już podkreśliłem — niełatwa. Niemniej jednak wykonać je trzeba.

Zbyt drogą nam, jako Obozowi, jest sprawa dźwignięcia wsi i budowania jej lepszego Jutra, by minione wypadki budzić w nas miały tylko uczucie przygnębienia smutku. Wzbudzić one winny tym silniejszą dążność do zapobieżenia na wsi złemu, które je wywołało. Zbyt drogą sercu każdego Polaka jest Ziemia Krakowska, by można było pozwolić na plądrowanie jej nadal wywrotowymi ruchami. Z niej wyszedł czyn, realizujący marzenia całych pokoleń i zamierzenia polityczne całego życia Nieśmiertelnego Marszałka Piłsudskiego. Czyn, który tak wybitnie poparła ludność tej ziemi, a który zaskoczył wszystkich mędrkujących i mącących życie Narodu polityków i dał Polsce Niepodległość.

Musicie Koledzy iść na obolałą wieś ze słowem uspokojenia, pojednania i jednoczenia umysłów z wiarą w trzeźwy rozsądek i państwowy instynkt naszego ludu, nie lękając się żadnych przeszkód, ani prób przeciwdziałania.

Sytuacja Japonii jest poważna.

Tokio. 6. 9. (PAT.) Premier książę Konoye zwrócił się do społeczeństwa japońskiego z ostrzeżeniem przeciwko przedwczesnemu entuzjazmowi z powodu sukcesów odniesionych w Chinach. Premier podkreśla konieczność zachowania wielkiej czujności i przypomina komunikat ministerstwa wojny, ogłoszony ubiegłej nocy, który zwraca uwagę na szczególną powagę sytuacji dla Japonii.

Konieczność porozumienia anglo-niemieckiego.

Londyn. 6. 9. (PAT.) „Daily Mail" ogłosił wczoraj list kanclerza Hitlera do właściciela tego dziennika lorda Rothermere. W liście tym kanclerz podkreśla konieczność porozumienia anglo-niemieckiego dla ratowania pokoju. Zdaniem brytyjskich kół politycznych, ten list prywatny nie może mieć znaczenia dyplomatycznego.

Zjazd Inwalidów Wojennych Okręgu Lwowskiego.

W dniu wczorajszym rozpoczął się dwudniowy X. Zjazd delegatów Związku Inwalidów Wojennych R. P. Okręgu Lwowskiego. Na Zjazd przybyli: prezes Zarządu Gł. Zw. Inwalidów R. P. Poseł Edwin Wagner wraz z wiceprezesem ks. kan. Józefem Pęcherkiem.

Po zbiórce delegatów pod pomnikiem hetmana Jabłonowskiego na placu Trybunalskim i uroczystym nabożeństwie w kościele OO. Jezuitów, z kazaniem ks. kan. J. Pęcherka, licznie zebrani członkowie Związku wyłonili z pośród siebie delegację, która udała się na Cmentarz Obrońców Lwowa celem złożenia wieńca.

Otwarcie Zjazdu nastąpiło w sali Rady Miejskiej. Zjawili się przedstawiciele miejscowych władz i urzędów z p. wojewodą Biłykiem, płk. Fijałkowskim i prezydentem miasta dr. Ostrowskim na czele. Po zagajeniu Zjazdu przez posła Wagnera, który podkreślił zawsze lojalne ustosunkowanie się inwalidów do Rządu i ważnych zagadnień państwowych, wybrano prezydium Zjazdu. Pierwszy z pośród obecnych przedstawicieli władz zabrał głos p. wojewoda dr. Alfred Biłyk. P. Wojewoda podkreślił, że jako były żołnierz ma to przekonanie, iż na zjeździe tym znajduje się wśród kolegów i do kolegów przemawia. Na podstawie dłu goletniej obserwacji stwierdził mówca z pełnym przekonaniem, że ślady wojny jakie pozostały niestety na ciele wielu z obecnych, nie naruszyły ich dusz, które płoną gorącym umiłowaniem Ojczyzny. Nawiązując do kazania ks. kan. Pęcherka, który zaznaczył, że inwalidzi nie żądają litości, lecz sprawiedliwości, poruszył p. Wojewoda kwestię emerytur i zaopatrzeń inwalidów, przyczym w obszernych wywodach uzasadnił, że wszelkie pociągnięcia w tym względzie z punktu widzenia budżetu państwa i wysokości pobieranych zaopatrzeń, były pody ktowane i uzasadnione głębokością konieczności państwowych. W granicach osobistych możliwości i dopuszczalnych środków czyni się jednak wszystko, aby poprawić dolę inwalidów.

Następnie witali zjazd płk. Fijałkowski, który złożył życzenia pomyślnego wyniku obrad w imieniu dcy O. K. generała Karaszewicza-Tokarzewskiego i prezydent miasta dr. Stanisław Ostrowski.

Po części oficjalnej delegaci Zarządu Głównego Związku Inwalidów wojennych R. P. wygłosili referaty.

W godzinach południowych odbył się w sali Gwiazdy przy ul. Franciszkańskiej obiad, na który również przybył p. Wojewoda.

ZJAZD PARTYJNY W NORYMBERDZE.

Norymberga. 6. 9. (PAT.) W poniedziałek rozpoczyna się tu doroczny zjazd partyjny. Norymberga przybrała odświętny wygląd. Niezwykłe dla tego niewielkiego miasta tłumy posuwają się wąskimi średniowiecznymi uliczkami, których starodawne domy stanowią tło dla morza sztandarów o barwach państwowych, oraz wszystkich krajów i miast niemieckich. Dziś przybędzie kanclerz, któremu miasto przygotowuje triumfalne przyjęcie.

OBSZAR ZDOBYTY PRZEZ POWSTAŃCÓW.

Walencja. 6. 9. (PAT.) Z frontu aragońskiego donoszą, iż obszar, zdobyty przez wojska rządowe wynosi 700 klm. kw.

WIZYTA BRYTYJSKIEJ PARY KRÓLEWSKIEJ W BELGII.

Londyn. 6. 9. (PAT.) „Sunday Referee" donosi, iż królewska para brytyjska udać się ma z początkiem wiosny roku przyszłego do Belgii. Bedzie to pierwsza oficjalna wizyta zagraniczna pary królewskiej. W Brukseli królestwo brytyjscy będą gośćmi króla Leopolda.

NIEUDANY ZAMACH NA PREZYDENTA ARGENTYNY.

Buenos Aires. 6. 9. (PAT.) Według komunikatu policyjnego, wykryto spisek, mający na celu dokonanie zamachów na życie prezydenta Justo, ministrów i kilku wybitnych osobistości, jak również zaatakowanie koszar marynarki i armii oraz na gmach dyrekcji policji. Aresztowano 4 osoby. W mieszkaniu b. oficera włoskiego, zbliżonego do zwolenników b. prezydenta Irigoyena, znaleziono skład bomb.

DYWIZJA PODHALAŃSKA Z HOŁDEM NA WAWELU.

Kraków. 6. 9. (PAT.) Wczoraj rano przybył do Krakowa dywizja podhalańska, celem złożenia hołdu Wskrzesicielowi niepodległości Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu.

STRAJK W TEATRACH T. K. K. T. ZAKOŃCZONY!

Warszawa. 5. 9. (PAT.) Trwający dni strajk personelu technicznego w teatrach T. K. K. T. został zakończony wczoraj w godzinach popołudniowych ugodą, poczem robotnicy natychmiast przystąpili do pracy.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

II. Km. 228/37. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Jarosławiu, Rewiru II. Karol Heilman, mający kancelarię w Jarosławiu, ul. Dietziusa 21 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 12 października 1937 r. o godz. 9-tej w Sądzie grodzkim w Jarosławiu sala Nr. 6 (II. ptro) odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należących do dłużników Jana Magdziaka i Anny Knap zamieszk. w Piwodzie nieruchomości objętej wykazem hipotecznym L. 543 księgi gruntowej gm. kat. Piwoda i 13/16 części nieruchomosci obj. whl. 55 ks. gr. gm. kat. Piwoda, składających się z parcel gruntowych l. kat. 527, 528, 529, 533/5, 534/1, 536/4, 1383, 1428 i 111 oraz parceli budowlanej l. kat. 61 o łącznej powierzchni 8 morgów 814 sążni, wraz z dwoma domami mieszkalnymi, stodołą, piwnicą i studnią, stanowiących gospodarstwo wiejskie położone w Piwodzie. Miejscem przechowania księgi gruntowej jest Sąd grodzki w Jarosławiu. Nieruchomość oszacowana została na sumę 6.227 zł. 37 gr., cena zaś wywołania wynosi 4.151 zł. 58 gr. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złozyć rękojmię w wysokości 622 złotych 74 groszy. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie, albo w takich papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładkowych instytucyi, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Jarosławiu, ul. Dietziusa 17 sala Nr. 29.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.
Jarosław, 31 sierpnia 1937. 3132K

I. Km. 494/37. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Czortkowie rew. I-go Zbigniew Gardulski, mający kancelarię w Czortkowie w gmachu Sądu okręgowego drzwi biura Nr. 16 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dn. 5 października 1937 o godzinie 15-ej w Trawnej odbędzie się pierwsza licytacja ruchomości, należących do dłużnika Karola Albina, wł. dóbr w Trawnej ad Pauszówka, składających się z 60 kóp jęczmienia w kopach oszacowanych na łączną sumę 900 zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.
Czortków, 2 września 1937. 3128K

Km. 87/37. Obwieszczenie o licytacji. Komornik Sądu grodzkiego w Łopatynie z siedzibą w Radziechowie Mieczysław Rychwicki w sprawie egzekucyjnej wierzyciela Państwowego Banku Rolnego Oddział we Lwowie przeciwko dłużnikom ks. Józefowi Jaworskiemu i kooperatywie „Narodne Dobro" w Laszkowie na zasadzie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 17 września 1937 o godzinie 12 w Laszkowie odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości własność dłużników stanowiących, a to: kompletne urządzenie mleczarni, oszacowane na 1350 zł., oraz 32 kopy pszenicy, 10 kóp jęczmienia, 10 świń średnich, 2 cielice trzymiesięczne, wózek żółty na resorach, 2 szafy dębowe, 2 kilimy średnie, kredens dębowy, biurko dębowe, garnitur mebli koszykowych i dywan na podłogę oszacowane na 1580 zł., które to ruchomości można oglądać w miejscu i czasie wyżej zapodanym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Radziechów, 4 września 1937. 3131K

Km. 718/37. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Buczaczu Eustachy Słobodzian, mający kancelarię w Buczaczu, ul. Mickiewicza Nr. 6 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 28 września 1937 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Staniława Piotraszewskiego, a to: o godzinie 9 przed połud. na folwarku w Przewłoce, składających się z 20 krów różnej maści, 1 dużej sterty żyta (140 kóp), 1 sterty grochu (100 kóp), I sterty pszenicy (150 kóp), 65 kóp jęczmienia i 65 kóp owsa; o godzinie 11 przed połud. na folwarku w Ossowcach, składających się z 10 koni wałachów, 4 krów, 5 jałówek, 5 cielą, 200 kóp żyta, 150 kóp pszenicy, 150 kóp owsa i 100 kóp jęczmienia, oszacowanych na łączną sumę 18.025 złotych. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Buczacz, 21 sierpnia 1937. 3134K

Km. 650/37. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Sokalu Bolesław Dyoniziak, mający kancelarię w Sokalu, ul. Kościuszki Nr. 83 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 17 września 1937 o godz. 10-ej w Leszczatowie odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Mozesa Engla, składających się z 1 sterty pszenicy jarej, oszacowanych na łączną sumę zł. 3.000. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Sokal, 3 września 1937. 3133K

II. Km. 1262/37. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Stanisławowie rewiru II. Jan Jasiński, mający kancelarię w Stanisławowie, ul. Ormiańska Nr. 14 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 23 września 1937 o godz. 12-tej w Stanisławowie, ul. 3-go Maja Nr. 33 odbędzie się licytacja ruchomości, składających się z urządzenia domowego. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.
Stanisławów, 1 września 1937. 3130K

I. Km. 537/37. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Czortkowie rew. I-go Zbigniew Gardulski, mający kancelarię w Czortkowie, w gmachu Sądu okręg. drzwi biura Nr. 16 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 5 października 1937 o godzinie 15.30 w Trawnej odbędzie się pierwsza licytacja ruchomości, należących do dłużnika Karola Albina, wł. dóbr w Trawnej ad Pauszówka, składających się z dwóch stert pszenicy na toku o długości 15 m., szer. 3 m., wys. ok. 4 m., zawierających około 400 kóp, jednej sterty jęczmienia o dług. 14 m., szer. 3 m., wys. ok. 4 m., zawierającej około 200 kóp i jednej sterty grochu, zawierającej ok. 100 kóp. Powyższe zboże zostanie oszacowane przy licytacji. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Czortków, 2 września 1937. 3129K

IX. Km. 1329/37. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie rewiru IX. Mieczysław Grossman mający kancelarię we Lwowie, ul. Zielona 17 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 23 września 1937 r. o godz. 8.30 we Lwowie, ul. Fredry Nr. 7 odbędzie się na wniosek Manesa Sacka 1-sza licytacja ruchomości, składających się z mebli, 2 dywanów, 2 kap, 2 lampek nocnych, firanki, 2 chodników i zegarka, oszacowanych na łączną sumę zł. 1532. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego Rewiru IX.
Lwów, 4 września 1937. 3135K

Km. 267/37. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Sieniawie Stanisław Hardy, mający kancelarię w Sieniawie, ul. Kościuszki 103 na podstawie art. 547 K. handl. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 14 września 1937 o godzinie 9-tej w Leżachowie w lesie zwanym „Górka" odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Hermana Vogla kupca we Lwowie, ul. Zielona 6, składających się z około 500 m. sześc. drzewa sosnowego, długiego, okrągłego, ściętego. Ruchomosci mozna oglądac w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Sieniawa, 4 września 1937. 3136K

III. Km. 2425/36. Obwieszczenie. Wierzycielka: Fma „Terma" zast. przez adw. Dra J. Rapsa, Lwów, Słowackiego 2. Dłużnik: Feiga Schrage i Gicia Schrage, we Lwowie, ul. Kordeckiego 41. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, Rewiru III. urzędujący we Lwowie, przy ul. Janowskiej 50 na zasadzie art. 679 kpc. obwieszcza, że w dniu 26 listopada 1937 od godziny 12 w poł. w sali rozpraw Oddz. III drzwi Nr. 7 Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, ul. Sądowa 7 odbędzie się I. sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości 1) obj. whl. 1262/II. gm. Lwów, 2) obj. whl. 2035/II. gm. Lwow, składającej się ad 1) z p. grunt. 4202/23 i ad 2) z p. grunt. 4205/1. Na powyzszych parcelach znajdują się następujące budynki, a to: dwa budynki parterowe, murowane, mieszkalne, jeden budynek parterowy, mieszkalny, drewniany, dylowany, piwnica, trzy stajnie, komórka. Realności te stanowią jedną nierozłączną całość i mogą być tylko łącznie sprzedane, położone przy ul. Kordeckiego 41, powiecie lwowskim, województwie lwowskim, obejmującej powierzchni ad 1) 621 m kw., 2) 86 m kw., która stanowi własność Feigi i Gici Schrage. Nieruchomośc ta ma urządzoną księgę hipoteczną w Sądzie okręgowym we Lwowie. Powyzsza nieruchomość została oszacowana na sumę 1) 24.300 zł., 2) 3.128 zł. Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania tj. od kwoty 1) 18.225 zł., 2) 2.346 zł. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie w kwocie 1) 2.430 złotych, 2) 312 złotych 80 groszy albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne; że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji; że w ciągu ostatnich 2-ch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 15-tej, zaś akta postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sekretariacie wyżej wymienionego Sądu.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego Rewiru III.
Lwów, 9 sierpnia 1937. 3069K

III. Km. 520/37. Obwieszczenie. Wierzyciel: Powszechny Bank Kredytowy we Lwowie. Dłużnik: Leon Abraham we Lwowie, ul. Bema 12a. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie Rewiru III. urzędujący we Lwowie, przy ul. Janowskiej 50 na zasadzie art. 679 kpc. obwieszcza, że w dniu 9 października 1937 od godziny 9-ej przedpoł. w sali rozpraw Oddz. II. drzwi Nr. 1 Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, ul. Sądowa 7 odbędzie się II. sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości obj. whl. 3167/II. ks. gr. gm. m. Lwowa, składającej się z p. bud. 3853/6, na której znajduje się budynek mieszkalny, jednopiętrowy, z urządzeniem fabrycznym, budynek jednopiętrowy z magazynem i kancelarią, dwa budynki parterowe stanowiące magazyn i stajnię przy ul. Bema 12a, powiecie lwowskim, województwie lwowskim, obejmującej powierzchni 936 m kw., która stanowi własność Leona Abrahama. Nierucnomość ta ma urządzoną księgę hipoteczną w Sądzie okręgowym we Lwowie. Powyzsza nieruchomość została oszacowana na sumę 95.656 zł. Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania tj. od kwoty 63.770 zl. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie w kwocie 9.565 zł 60 gr. albo w takich pap. wart. bądź książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne; że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji; że w ciągu ostatnich 2-ch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 15-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sekretariacie wyżej wymienionego Sądu.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego Rewiru III.
Lwów, 9 sierpnia 1937. 30[illegible]7K

Km. I. 1227/37. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego Rewiru I. w Tarnopolu, ul. Mickiewicza Nr. 39 na mocy art. 602, 603, 604 kpc. ogłasza, że w dniu 14 września 1937 o godzinie 11-tej (nie później jednak niż w dwie godziny) w Kozówce odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Marii Mochnackiej 2 v. Krummel w Kozówce i składających się z 60 kóp pszenicy w stertach, 50 kóp żyta w stertach i 50 kóp bobu w stertach, oszacowanych na łączną sumę zł. 2.700 na zaspokojenie wierzytelności Abrahama Bazara kupca w Tarnopolu, ul. Mickiewicza 28. Powyższe ruchomości można oglądać pod wskazanym adresem w dniu licytacji.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.
Tarnopol, 31 sierpnia 1937. 311[illegible]K

I. Km. 1839/35. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Sanoku, rewiru I. Józef Hulewicz, mający kancelarię w Sanoku przy ul. Kazimierza W. 10 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 15-go października 1937 o godzinie 11-tej w Sądzie grodzkim w Sanoku, w sali posiedzeń Nr. 10 I. piętro na wniosek wierzycielki Komunalnej Kasy Oszczędności król. woln. m. Sanoka w Sanoku oraz Katarzyny z Kondziołków Pastuszakowej odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu, należących do dłużnika Franciszka Pastuszaka, nieruchomości obj. whl. 28 oraz połowy realności obj. whl. 97 ks. gr. gm. kat. Jędruszkowce. I.) Realność obj. whl. 28 ks. gr. gm. kat. Jędruszkowce, mająca urządzoną księgę hipoteczną przy Sądzie grodzkim w Sanoku obejmuje w jednolitym kompleksie dwie parcele budowlane oraz 7 parcel gruntowych, jako ogród, łąki i role orne, łącznego obszaru 4 ha. 19 ar. 8 m kw. tj. 7 morgów 451 sążni kw. Na parcelach budowlanych wybudowany jest dom mieszkalny, oraz budynki gospodarcze. Dom mieszkalny jest z drzewa jodłowego, kryty częściowo gontem, a częściowo słomą, obejmuje pod jednym dachem pokój, kuchnię, sień, komorę i spichlerz. Ogólny stan domu średni. Jako przynależność tego domu należy budynek gospodarczy, drewniany, kryty częściowo słomą, a częściowo dachówką, obejmujący wozownię, stodołę, boisko i stajnię, a ponadto obok stoi chlew drewniany, piwnica kamienna w ogrodzie, szopa na drzewo, bróg słomiany, kuźnia z desek, gnojownia i dwie studnie. W ogrodzie oparkanionym sztachetami rosną drzewa owocowe w ilości około 115 sztuk. Nieruchomość ta została oszacowana na sumę 11.601 zł. 19 gr., cena zaś wywołania stanowi 3/4 części sumy oszacowania tj. kwotę 8.700 zł. 98 gr. II.) Realność obj. whl. 97 ks. gr. gm. kat. Jędruszkowce, mająca urządzoną księgę hipoteczną przy Sądzie grodzkim w Sanoku obejmuje trzy parcele gruntowe, jako role orne i łąki, a stanowi jednolity kompleks z powyżej opisaną realnością, łącznego obszaru 1 ha. 34 ar. 98 m kw. tj. 2 morgi 552 sążni kw. Nieruchomość ta została oszacowana na sumę 2.545 zł. 31 gr., cena zaś wywołania stanowi 3/4 części sumy oszacowania tj. kwotę 1.908 zł. 98 gr. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złozyć rękojmię w wysokości 1/10 części sumy oszacowania tj. ad I.) w kwocie 1.160 złotych 12 gr., ad II.) w kwocie 254 złotych 53 gr. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie, albo w takich papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze dla małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Sanoku.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.
Sanok, 31 sierpnia 1937. 3120K

IV. Km. 960/37 III. E. 666/37. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Przemyślu rewiru IV. Czesław Wachal, mający kancelarię w Przemyślu, ul. H. Kołłątaja Nr. 2 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 18 października 1937 o godz. 13-ej w Przemyślu w Sądzie gr. sala Nr. 14a II. p. odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika inż. Jana Baranieckiego w Przemyślu nieruchomości obj. whl. 2053 ks. gr. gm. Przemyśl, składającej się z pgr. 1499/6 i pbud. 2785, na której stoi budynek parterowy, murowany, kryty blachą, zawierający 7 ubikacyj, nadający się specjalnie na obiekt fabryczny, położonej przy ul. Kadłubka, a mający drugi front od ul. Marsz. Focha, od której do budynku jest wolny plac otoczony własnym parkanem. Na placu tym jest stara szopa zniszczona i kilka drzew. Realność ta jest opisana dokładnie w protokole opisu z dnia 5 sierpnia 1937 r. karta Nr. 53 znajdującym się w aktach IV. Km. 960/37 u komornika. Nieruchomość oszacowana została przez wierzyciela na sumę złotych 13.335, cena zaś wywołania wynosi złotych 10.001 groszy 25. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości złotych 1.333 gr. 50. Rękojmię nalezy złożyć w gotowiźnie, albo w takich papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze dla małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Przemyślu, ul. Jagiellońska Nr. 47 sala Nr. 14a II. p.

Komornik Sądu Grodzkiego. Rew. IV.
Przemyśl, 1 września 1937. 312[illegible]K

SPADKI.

I. A. 236/36. Uchwała. Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu ustawowych dziedziców śp. Jana Kaniowskiego zmarłego w Józefowie, 6 marca 1936 ustanawia się kuratorem Filipa Berga z Radziechowa. Kto zamierza zgłosić roszczenia do spadku winien o tem donieść Sądowi tutejszemu w ciągu jednego roku licząc od dnia dzisiejszego i wykazać swe prawa do spadku. Po upływie tego czasokresu wyda się spadek tym osobom, które wykażą swe prawa.

Sąd grodzki Oddz. I.
Radziechów, 9 października 1936. 3126

AMORTYZACJE.

III Co 392/37. Amortyzacja. Na wniosek Rubina Eisnera z Czortkowa wdraża się postępowanie umarzające weksel na 100 zł. niewypełniony podpisany przez Salomona i Bronię Wolf. Wzywa się posiadacza, by do 60 dni pod rygorem umorzenia weksla przedłożył go Sądowi.

Sąd grodzki.
Czortków, dnia 26 sierpnia 1937. 3127

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny A. Kruczkowski. Z druk. „Słowa Pol." Lwów, Zimorowicza 15.